



The Holy See

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV W KRYPCIE BAZYLIKI ŚWIĘTEGO PIOTRA

Niedziela, 11 maja 2025 r.

[Multimedia]

Rozpocznę od kilku słów po angielsku i może dodam słowo po włosku.

Oto Ewangelia, którą przed chwilą usłyszeliśmy, w tę niedzielę Dobrego Pasterza: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną”.

Myślę o Dobrym Pasterzu, zwłaszcza w tę szczególną niedzielę okresu wielkanocnego. Gdy świętujemy początek tej nowej misji [mojej] posługi, do której wezwał mnie Kościół, nie ma lepszego przykładu niż sam Jezus Chrystus, któremu oddajemy nasze życie i na którym polegamy. Jezus Chrystus, za którym idziemy, jest Dobrym Pasterzem i tym, który daje nam życie: drogę, prawdę, i życie. Dlatego z radością świętujemy ten dzień i z głębi serca dziękujemy za waszą obecność tutaj.

Dzisiaj przypada Dzień Matki. Myślę, że jest tu obecna tylko jedna mama. Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Matki! Jednym z najpiękniejszych przejawów miłości Boga jest miłość, którą obdarzają matki, szczególnie swoje dzieci i wnuki.

Ta niedziela jest uważana za wyjątkową z wielorakich powodów; jednym z pierwszych, które pragnę wymienić, są powołania. W trakcie ostatnich obrad Kardynałów – zarówno przed wyborem nowego Papieża, jak i po nim – wiele mówiliśmy o powołaniach w Kościele oraz o tym, jak ważne jest, byśmy wszyscy wspólnie o nie się troszczyli. Po pierwsze i przede wszystkim przez dawanie dobrego przykładu naszym życiem, z radością – żyjąc radością Ewangelii – nie zniechęcając innych, lecz szukając sposobów, by zachęcać młodych ludzi do wsłuchiwania się w głos Pana, do pójścia za Nim i do służby w Kościele. „Ja jestem Dobrym Pasterzem” – mówi do nas.

Teraz także, dodam jeszcze słowo po włosku, ponieważ ta misja, którą wypełniamy, nie odnosi się już tylko do jednej diecezji, lecz do całego Kościoła. Ważny jest ten duch uniwersalności. Odnajdujemy go również w pierwszym czytaniu, które dziś usłyszeliśmy (*Dz 13, 14. 43-52*). Paweł i Barnaba udają się do Antiochii – najpierw kierują się do Żydów, lecz ci nie chcą słuchać głosu Pana, więc wtedy zaczynają głosić Ewangelię całemu światu, poganom. Wyruszają – jak wiemy – na tę wielką misję. Św. Paweł przybywa do Rzymu, gdzie ostatecznie także ją wypełnił. To kolejny przykład świadectwa dobrego pasterza. Jednak w tym przykładzie jest także bardzo szczególne zaproszenie skierowane do nas wszystkich. Mówiłem o tym także w sposób bardzo osobisty, o tym, czym jest głoszenie Ewangelii całemu światu.

Odwagi! Bez lęku! Jezus wielokrotnie mówi w Ewangelii: „Nie lękajcie się!”. Trzeba być odważnymi w dawaniu świadectwa – słowem, a przede wszystkim życiem: oddając życie, służąc, niekiedy podejmując wielkie ofiary, aby naprawdę żyć tą misją.

Natknąłem się na krótką refleksję, która dała mi wiele do myślenia, ponieważ pojawia się ona również w Ewangelii. Ktoś w niej postawił pytanie: „Kiedy zastanawiasz się nad swoim życiem, jak wyjaśniasz dokąd doszedłeś?”. Odpowiedź, którą tam zaproponowano, jest w pewnym sensie także moją odpowiedzią i wyraża się w czasowniku „słuchać”. Jakże ważne jest słuchanie! Jezus mówi: „Moje owce słuchają mojego głosu”. I myślę, że to bardzo ważne, abyśmy wszyscy coraz bardziej uczyli się słuchać, aby wejść w dialog. Najpierw z Panem: zawsze słuchać Słowa Bożego. Potem także słuchać innych, umieć budować mosty, umieć słuchać, by nie osądzać, by nie zamykać drzwi z myślą, że to my mamy całą prawdę i nikt inny nie ma nam nic do powiedzenia. To bardzo ważne, by słuchać głosu Pana, słuchać siebie nawzajem w dialogu i patrzeć, do czego Pan nas wzywa.

Podążajmy razem w Kościele; prosimy Pana, aby dał nam tę łaskę umiejętności słuchania Jego Słowa, by służyć całemu Jego ludowi.